

Gdzie obiektywizm mediów?

Stanowisko Przewodniczących Kolegiów Prezesów Okręgu Poznańskiego z dnia 4 stycznia 2017r.

Przewodniczący Kolegiów Prezesów działających na terenie Okręgu Poznańskiego, reprezentujący 296 rodzinnych ogrodów działkowych i ponad 55 tys. działkowców wyrażają dezaprobatę i sprzeciw wobec manipulacjom oraz brakowi obiektywizmu części mediów o zasięgu krajowym. Dotyczy to zwłaszcza TVP S.A. program I oraz Gazety Wyborczej, które to media dopuściły się publikacji kłamliwych materiałów w programie Anity Gargas oraz reportażu Marcina Wójcika. Posługując się wypowiedziami osób skonfliktowanych z Polskim Związkiem Działkowców autorzy obu publikacji medialnych sprzeniewierzyli się podstawowej zasadzie dziennikarstwa, jaką jest obowiązek obiektywizmu przy prezentowaniu swoich materiałów. Tego obiektywizmu zabrakło podczas bezprecedensowego oskarżenia o nieprawidłowości przy zarządzaniu ogrodami działkowymi, zwłaszcza przez okręgowe zarządy PZD w Warszawie i Szczecinie. Skala zarzutu stawianego Okręgowi Mazowieckiemu o kradzież 13 mln zł wypłaconych podczas likwidacji części ROD im. Bohaterów Westerplatte nakazywałaby natychmiastowe zgłoszenie zawiadomienia o popełnieniu przestępstwa. Tak się jednak nie dzieje, a autorzy obydwu publikacji dobrze wiedza dlaczego. Byli przecież informowani o procedurze likwidacji ogrodu pod budowę trasy komunikacyjnej, mieli dostęp do dokumentów źródłowych ukazujących prawdziwy przebieg likwidacji ogrodu i zaświadczający, że działkowcy otrzymali należne im wynagrodzenia za utracone nakłady na swoich działkach. Dla nas, prezesów ogrodów znających z autopsji procedury likwidacji ogrodu na cel publiczny było od samego początku rzeczą niewiarygodną, aby prezentowane treści mogły odpowiadać prawdzie. Nasze przypuszczenia potwierdziła kontrola Krajowej Komisji Rewizyjnej i prezentowane przez Okręg materiały. Co więc stało na przeszkodzie, by autorzy publikacji nie starali się zachować obiektywizmu i zaprezentować stanowiska i materiały przedstawione im przez oskarżanych? Jesteśmy przekonani, że w takim działaniu nie ma przypadku. Po raz kolejny media przystępują do ataku na Związek, by osłabić jego pozycję i by w społeczeństwie wyrabiać przekonanie, że należy tę organizację zlikwidować. A potem dostęp do gruntów zajmowanych przez ogrody stanie otworem dla chętnych. Ile razy to już przerabialiśmy? To Związek stoi od 35 lat na straży praw ogrodów i działkowców. To dzięki Związkowi uchroniliśmy byt wielu ogrodów działkowych zachowując je dla działkowych rodzin. Związek też stoi na straży obowiązującego prawa i stara się w możliwie najmniej bolesny dla działkowców sposób rozwiązywać problem mieszkalnictwa na działkach i samowoli budowlanych. Nasze działania, by egzekwować prawo napotykają na sprzeciw osób, które to prawo złamały. Stali się oni zagorzałymi przeciwnikami Związku i posługując się kłamstwami i pomówieniami starają się wytworzyć klimat do realizacji swoich czysto partykularnych interesów i osłabiać pozycję Związku. A w osiągnięciu tego celu pomagają im wymienione media publikując głoszone przez nich nieprawdziwe oskarżenia i nie starając się dociec do obiektywnej prawdy, czy wręcz te prawdę fałszując.

Pomimo setek listów, apeli i stanowisk kierowanych przez środowisko działkowców media są głuche na nasze protesty. Nie doczekaliśmy się sprostowań fałszywych oskarżeń ani ze strony TVP, ani ze strony Gazety Wyborczej. W tym ostatnim przypadku zastępca Redaktora Naczelnego Gazety Wyborczej Piotr Stasiński wydał zdumiewające oświadczenie odmawiające sprostowania. Według niego Redaktor Naczelny Gazety Wyborczej Adam Michnik nie może podejmować żadnych decyzji co do publikacji w dodatkach GW, więc nie ma co do niego słać sprostowań. Rzeczywiście kuriozalne to stanowisko, że Gazeta nie odpowiada za to, co napisał w dodatku do gazety jej dziennikarz ...

Komu więc służą media? To pytanie jest szczególnie istotne w odniesieniu do TVP, medium które nazywa siebie narodowym i powinno służyć obywatelom. Tymczasem kłamie, szuka taniej sensacji i bezpodstawnie oskarża. Pytamy więc Prezesa TVP pana Jacka Kurskiego, czy taka jest strategia kierowanego przez niego medium? Czy Panu Prezesowi też przeszkadzają ogrody działkowe w naszych miastach, ogrody służące milionom nie najbogatszych Polaków? Czy w interesie telewizji publicznej leży zniszczenie dorobku 120 lat funkcjonowania polskiego ogrodnictwa działkowego?

Niniejsze Stanowisko kierujemy do:

- Prezesa TVP,
- KRRiT,
- Rady Mediów Narodowych,
- Prezesa PZD

<i>Piotr Stasiński - Słodka Włkna</i>	<i>Janek Kobuski</i>
<i>Jan Owsin - Lubon</i>	<i>Renat Tadeusz - Grzegorz</i>
<i>Makymilian Hajna - Leszno</i>	<i>Mieczysław Szabo - Wolsztyn</i>
<i>Michał Kalerub - "Azalia" Włodzisław</i>	<i>Jerzy Kasprzak - Nowy Tomys</i>
<i>Elżbieta Migdyda</i>	<i>Anne Guczyk - Swarzędz</i>
<i>Henryk Jędrzej - Mosina</i>	<i>Zdzisław Stankowski</i>
<i>Bernadeta Rogus - Bupa</i>	<i>Elżbieta Mrozińska</i>
<i>Małgorzata Kaczmarska - Potulice - Gurno</i>	<i>Barbara Czapla</i>
<i>György Székely - Pomer</i>	<i>Donata Dąbka</i>
<i>Leona Karimier - Gostynin</i>	<i>Regina Jędrzej</i>
<i>Leona Karimier - Gostynin</i>	<i>Ignacy</i>
<i>Jan Koleski - Oborniki</i>	<i>Kaczmarek</i>
<i>Andrzej Dąbka - Gostynin</i>	<i>Robert Klimaszewski</i>
<i>Julia Józ</i>	<i>Sylwester Myśliński</i>
<i>Janina Dąbka</i>	<i>Donata Jędrzej</i>
	<i>Lenora Jędrzej</i>
	<i>Zdzisław Szabo - Pomer</i>